

Sokół i Marysia Starosta, Czysta Brudna Prawda

[Marysia:]

Chociaż to jest tylko mroku cień
Z całej wieczności to jeden dzień
To czysta prawda, prawda (prawda), brudna prawda
I chociaż pewnie nie tego chcesz
Gaśnie zapałka ostatnia w deszcz
To czysta prawda, prawda (prawda), to jest brudna prawda

[Sokół:]

Ktoś wygrał w lotto przypadkiem ciężkie pieniądze
Ostatni raz jak go porwali widział słońce
Ja nie zbłądzę dla hajsu, niemądrze
Jest kochać miliardy, miliony czy tysiące
Życie jest warte więcej niż dzienna stawka
Ile byś nie brał, uważaj to pułapka
Gruba jak fatcap, więcej warta jest wolność
Każda, niż klatka w szmaragdach
Idę pomału, staram się unikać szamba
Witam w realu, to czysta, brudna, prawda
Nienormalna i nieprzewidywalna prawda, prawda, niepodważalna prawda

[Marysia:]

Chociaż to jest tylko mroku cień
Z całej wieczności to jeden dzień
To czysta prawda, prawda (prawda), brudna prawda
I chociaż pewnie nie tego chcesz
Gaśnie zapałka ostatnia w deszcz
To czysta prawda, prawda (prawda), to jest brudna prawda

[Sokół:]

Rodzą się dzieci na starcie chore na AIDS
Ludzie obrali uparcie pod prąd rejs
Wciąż chcą mieć, zamiast dotknąć miejsc
Zaraz skończą się, kara - wciąż jest nieznaną
Ludzie docenią planetę, wodę i nawet tlen
Każdy element, który dziś jest tylko bladym tłem
Kiedy pokładą te, a to nie słaby sen, skończą się,
Ucieknie cześć i może tak przetrwamy gdzieś
Nic nie jest wieczne, a ten świat łatwo zdmuchnąć
Trzeba kuć w skałach, bo przekazać będzie trudno
Żyjemy krótko, szkoda tych słów,
Bo ulotne są jak wczoraj, chociaż z nadzieją jak jutro

[Marysia:]

Chociaż to jest tylko mroku cień
Z całej wieczności to jeden dzień
To czysta prawda, prawda (prawda), brudna prawda
I chociaż pewnie nie tego chcesz
Gaśnie zapałka ostatnia w deszcz
To czysta prawda, prawda (prawda), to jest brudna prawda

[Sokół:]

Te technologie, które mamy to wciąż jest żart
To, że cokolwiek ogarniamy to jest gruby fart
Spójrz w oceany, brat, nie dosiegamy tam
W starciu z naturą my w rękawie nie trzymamy kart
To musi w końcu dla nas skończyć się fatalnie
Platformy wiertnicze, elektrownie i kopalnie
Jeden podmuch zmiecie totalnie
Cały ślad człowieka i znów będzie naturalnie
Dzisiaj na giełdzie gruby zysk, bo była fuzja
Miliony zebrzą gdzieś na ryż, a nie na studia
Spadł kurs funta, skoczyła złota uncja
Sam się zastanów gdzie tu fakt, a gdzie iluzja

[Marysia:]

Chociaż to jest tylko mroku cień

Z całej wieczności to jeden dzień

To czysta prawda, prawda (prawda), brudna prawda

I chociaż pewnie nie tego chcesz

Gaśnie zapalka ostatnia w deszcz

To czysta prawda, prawda (prawda), to jest brudna prawda